



UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE ZAKOŃCZYŁO SPOTKANIE TOWARZYSKIE

około 10 litrów krwi (nr leg. 10802).

W młodości był czynnym sportowcem. Chociaż brał udział w wielu grach zespołowych, to przede wszystkim uprawiał lekkoatletykę, zwłaszcza skoki wzwyż. Rekord życiowy 186 cm – dzisiaj to może niewiele, ale kilkadziesiąt lat temu to był wynik! Uprawiał też taternictwo – zdobył Białą Górną i Oznakę Turystyczną.

Przez 2,5 roku śpiewał w chórze „Poznańskich Słowików” Stefana Stuligrosza, a także w harcerskim chórze „Ośmiu Bąków” – również pod batutą Stefana Stuligrosza. Od tego czasu pozostało mu zamiłowanie do muzyki kościelnej i w ogóle muzyki poważnej.

Pieługuje życie rodzinne – rodzina i więzi rodzinne dla niego to najważniejsze sprawy osobiste. Bardzo serio i zobowiązująco traktuje koleżeństwo.

Ma duże poczucie humoru, lubi cięte inteligentne riposty, lubi opowiadać dowcipy, unika jednak niecenzuralnych w jego ocenie (stare wychowanie), trzymając klasę, by nie gorszyć młodzieży i pań, chociaż zdaje sobie sprawę z rozluźnienia zwyczajów.

Pisze wiersze, raczej do szuflady. Tak robi chyba większość profesorów. Pozwolił mi zajrzeć do schowka i spodobały mi się dwa.

1

Zachód słońca  
i człowiek w zadumie  
O czym myśli  
Sam nie wie  
O czym marzy

Powiedzieć nie umie  
Ale czy to ważne  
Gdy człowiek w zadumie!

2

Czy mogę Ciebie porównać  
Do szczęścia minionych lat  
To chyba niemożliwe  
To nawet bezsensowne  
Dziewczyno moja  
Dzisiejszego dnia.

Zaiste, na temat tych dwóch krótkich wierszy można by napisać rozprawkę na temat ściśle literacki, jak i na temat pewnych cech Autora.

Pewne przesłania osobowości naszego Jubilata można znaleźć też w listach jego znajomych, przyjaciół, a nawet byłych studentów. Przypadkowo przeczytałem przesympatyczny list studenta, potem współpracownika i przyjaciela Jacka Wałkowskiego i dostrzegłem tam akapit dotyczący tego, że prof. T. Biliński był zagorzałym palaczem. Walczył z tym nałogiem twardo i długo, bez efektu – a w pewnym momencie rzucił palenie raptownie i skutecznie!

#### Daleko do mety

Tak w wielkim skrócie przedstawia się osobowość i dokonania Jubilata na siedemdziesiąt rocznicę Jego urodzin.

Tym naszym uroczystym jubileuszowym spotkaniem czcimy Profesora Tadeusza Bilińskiego jako jednego z wybitnych przedstawicieli technicznego środowiska akademickiego w naszym kraju w dyscyplinie budownictwo.

Tą naszą akademicką uroczystością honorujemy wybitnego profesora, naukowca, wychowawcę kilku pokoleń młodzieży studenckiej i adeptów nauki, społecznika, polityka, mądrego człowieka wielkiej osobistej kultury.

Czynimy to ze świadomością, że **Prof. zw. dr hab. inż. Tadeusz Biliński** całą swoją działalnością akademicką znaczną niewątpliwymi sukcesami, a przy tym wspieraną wybitnymi osiągnięciami w pracy społecznej i politycznej zasłużył się wielce polskiej nauce, własnej uczelni i zielonogórnemu regionowi.

#### Czcigodny Jubilate, Drogi Profesorze,

Dziękujemy Ci za to wszystko, co zawdzięcza Tobie nasza nauka i technika, Twoja Uczelnia i Twój Region oraz Ci wszyscy, którzy mieli możliwość i zaszczyt z Tobą pracować.

Wyrażamy nadzieję, a nawet pewność, że to nie koniec. Jesteśmy przekonani, że będziesz dalej czynnym profesorem, wychowawcą, społecznikiem, osobą, która będzie wpływać na zachowanie polityków.

Ufamy, że będzie Cię w tym wspierać pani profesor Elżbieta, Twoja małżonka z ostatniej fotografii tej laudacji.

**Niech Opatrzność darzy szczególną opieką Ciebie oraz Twoich najbliższych i niech przesuwa na długie, długie jeszcze lata metę Twojej aktywności.**

Jan Kmita\*

\* prof. Jan Kmita jest pracownikiem Politechniki Wrocławskiej i jej byłym rektorem

## PROFESOR MICHAŁ KISIELEWICZ W AKADEMII

Informujemy z przyjemnością, że kolejny nauczyciel akademicki Uniwersytetu został wybrany członkiem komitetu „branżowego” PAN. Środowisko matematyków polskich wybrało **prof. Michała Kisielewicza** na swojego reprezentanta w Komitecie Matematyki Polskiej Akademii Nauk na kadencję 2003-2006. Jak podkreśla

pismo przewodniczącego Wydziału III PAN, stało się to głównie dzięki zaangażowaniu nominata i jego szczególnego wkładu w dorobek i osiągnięcia Komitetu w minionej kadencji.

Gratulujemy!

ap